List do Hebrajczyków

Rozdział 10

Ofiara Chrystusa przewyższa ofiary starotestamentowe

1. Albowiem zakon, zawierając w sobie tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nie może w żadnym razie przez te same ofiary, nieprzerwanie składane rok w rok, przywieść do doskonałości tych, którzy z nimi przychodzą. **2**. Bo czyż nie zaprzestanoby ich składać, gdyby ci, co je składają, nie mieli już żadnej świadomości grzechów, gdy raz zostali oczyszczeni? **3**. Przeciwnie, one właśnie przywodzą na pamięć grzechy co roku. **4**. Jest bowiem rzeczą niemożliwą, aby krew wołów i kozłów mogła gładzić grzechy. **5**. Toteż, przychodząc na świat, mówi: Nie chciałeś ofiar krwawych i darów, Aleś ciało dla mnie przysposobił; **6**. Nie upodobałeś sobie w całopaleniach i ofiarach za grzechy. **7**. Tedy rzekłem: Oto przychodzę, Aby wypełnić wolę twoją, o Boże, Jak napisano o mnie w zwoju księgi. **8**. Najpierw mówi: Nie chciałeś i nie upodobałeś sobie ofiar krwawych i darów, i całopaleń, i ofiar za grzechy, które przecież bywają składane według zakonu; **9**. Potem powiada: Oto przychodzę, aby wypełnić wolę twoją. Znosi więc pierwsze, aby ustanowić drugie; **10**. Mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze. **11**. A każdy kapłan sprawuje codziennie swoją służbę i składa wiele razy te same ofiary, które nie mogą w ogóle zgładzić grzechów; **12**. Lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej, **13**. Oczekując teraz, aż nieprzyjaciele jego położeni będą jako podnóżek stóp jego. **14**. Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni. **15**. Poświadcza nam to również Duch Święty; powiedziawszy bowiem: **16**. Takie zaś jest przymierze, jakie zawrę z nimi Po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich serca i na umysłach ich wypiszę je, **17**. Dodaje: A grzechów ich i ich nieprawości nie wspomnę więcej. **18**. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam nie ma już ofiary za grzech.

Zachęta i ostrzeżenie

19. Mając więc, bracia, ufność, iż przez krew Jezusa mamy wstęp do świątyni **20**. Drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje, **21**. Oraz kapłana wielkiego nad domem Bożym, **22**. Wejdźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą; **23**. Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę; **24**. I baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków, **25**. Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliża. **26**. Bo jeśli otrzymawszy poznanie prawdy, rozmyślnie grzeszymy, nie ma już dla nas ofiary za grzechy, **27**. Lecz tylko straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który strawi przeciwników. **28**. Kto łamie zakon

Mojżesza, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków; **29**. O ileż sroższej kary, sądzicie, godzien będzie ten, kto Syna Bożego podeptał i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski! **30**. Znamy przecież tego, który powiedział: Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę; oraz: Pan sądzić będzie lud swój. **31**. Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego.

Napomnienie do dalszej wytrwałości

32. Przypomnijcie sobie dni poprzednie, kiedy po swym oświeceniu wytrwaliście w licznych zmaganiach z utrapieniami, **33**. Czy to, gdy byliście wystawieni publicznie na zniewagi i udręki, czy też, gdy wiernie staliście przy tych, z którymi się tak obchodzono. **34**. Cierpieliście bowiem wespół z więźniami i przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie majętność lepszą i trwałą. **35**. Nie porzucajcie więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę. **36**. Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał. **37**. Bo jeszcze tylko mała chwila, A przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał; **38**. A sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie; Lecz jeśli się cofnie, nie będzie dusza moja miała w nim upodobania. **39**. Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną, lecz z tych, którzy wierzą i zachowują duszę.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01